

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 158 (1205)

Zawiadomienie.

2161

Komitet Wykonawczy Pierwszych Targów Północnych i Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie niniejszem podaje do wiadomości, że z chwilą otwarcia Targów-Wystawy ukaże się specjalny Katalog-Przewodnik, w którym poza bogatą treścią, obrazującą stan ziem północno-wschodnich, opisu Wilna, informacjami o Targach-Wystawie oraz ilustracjami—umieszczone będą ogłoszenia i reklamy opisowe. Katalog-Przewodnik ukaże się w formie Księgi pamiątkowej. Dział reklamowo-ogłoszeniowy tego wydawnictwa powierzony został wyłącznie Biuru Reklamowemu STEFANA GRABOWSKIEGO w Wilnie ul. Garbarska Nr 1, tel. 82.

Ostateczny termin przyjmowania ogłoszeń do Katalogu upływa z dn. 1 sierpnia r. b. Komitet wykonawczy zwraca uwagę, że wszelkie tego rodzaju inne wydawnictwa, mogące się ukazać z okazji Targów-Wystawy, nie będą miały realnego znaczenia i za podobne wydawnictwa Komitet nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności.

Jednocześnie nadmieniamy, iż Biura wszystkich Działów Targów-Wystawy przeniesione zostały do specjalnego budynku na terenie Targów-Wystawy. Wejście z ul. Królewskiej.

Skład Hurtowy G. Pitkowski i M. Jabłoński
ul. Bazylińska 6 (d. dom Strumilly, naprzec. Hali Miejskiej). Tel. 12—13. POLECA
SŁONINE I SZMALEC AMERYKAŃSKI
marki „SWIFT”. Ceny przystępne. Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem, kolejowo po otrzymaniu zadatku. 2053-5

Nasz bilans handlowy.

W poruszonej już kilkakrotnie na łamach naszego pisma kwestii bilansu handlowego podajemy jeszcze jeden głos w opinii publicznym nad zagadnieniem ekonomicznym. Red.

Nasz bilans handlowy jest przykładem ciągłej niestalości i wykazuje znaczne wahania.

Tak więc od chwili reformy walutowej i aż do sierpnia 1925 r. jest bierny i przynosi deficyt w kwocie około 700 milj. zł. Ta bierność bilansu handlowego była niewątpliwie jedną z przyczyn, które spowodowały spadek złotego i wywołały t.zw. drugą inflację. Sam przez się bierny bilans handlowy nie może wywołać stosunku negatywnego, lecz w Polsce posiada znaczenie szczególnie ważne, gdy nasz bilans płatniczy, będący jednym z warunków stałości waluty, w $\frac{3}{4}$ zależy od bilansu handlowego, wobec tego staje się czynnikiem decydującym w dziedzinie waluty.

Dalej w okresie czasu od sierpnia 1925 i do marca 1927 saldo bilansu handlowego jest dodatnie, w sumie około 600 milionów złotych w złocie. Natomiast w marcu 1927 r. znowu następuje przełom w kierunku odwrotnym i handel zagraniczny Polski w przeciągu 13 miesięcy przynosi deficyt w sumie ca 450 milionów złotych.

O ile ujemne strony tego zjawiska były pierwotnie niedoceniane tak przez czynniki rządzące, jak też i przez szerokie koła społeczeństwa, o tyle ostatnimi czasy sprawa ta wzbudziła więcej zainteresowania. Istotnie nie można uznać za dawałniąjące twierdzenie, że ujemność naszego bilansu handlowego niby nie jest szkodliwa, gdyż wywołuje ją wzmożenie importu środków produkcji i surowców. To też ostatnie tygodnie przynoszą wiadomości o powołaniu przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów specjalnej komisji, której zadaniem jest ustalenie wytycznych naszej polityki gospodarczej w celu zrównoważenia bilansu handlowego. Jak donoszą dzienniki, Komisja ta w dniu 25 czerwca złożyła już odpowiednie sprawozdanie Radzie Ministrów. Jest to środek zupełnie na czasie i właściwy, bowiem sprawa zrównoważenia i „uaktywnienia” naszego bilansu handlowego jest nader piękną i poważną.

Aktywność lub pasywność bilansu handlowego Polski zależy obecnie w dużym stopniu od czynników o charakterze niestalym, a mianowicie od stanu pogody. Pasywne lub aktywne saldo bilansu handlowego zależy w znacznym stopniu od urodzajności roku.

Ta niepewność bilansu handlowego i zależność jego od tak niezależnego od woli ludzkiej czynnika, jak pogoda, sprawiają, że stan dotychczasowy nie może być uznany za zadowalniający, w koniecznym wyniku czego dążyć należy, że tak powiem, do „konsolidacji” naszego bilansu handlowego. Nawet znaczny rozwój produkcji rolnej nie usunąłby momentu niestalości naszego bilansu handlowego, a oprócz tego ideał Polski rolniczej jest równoznaczny z ekonomiczną niewolą niemiecką. Musimy także pamiętać, że Polska jest krajem prawie tak samo przemysłowym, co i rolniczym i że rolnictwo ma znaczną przewagę tylko w tym wypadku jeśli cho-

dzi o wartość produkcji. Właściwa droga prowadzi tedy przez równomierny rozwój przemysłu i rolnictwa, a że pierwszy był dotychczas więcej upośledzony, więc należy dążyć szczególnie do jego rozwoju.

W naszym bilansie handlowym charakter czynny posiadają: górnictwo, produkcja hodowlana i leśna, natomiast handel zewnętrzny produktami rolnictwa, ma charakter niestabilny. Jeśli pozostawimy w uboju eksport materiałów leśnych, którego niepomniemy wzrost w związku z tem, że Polska jest zaledwie normalnie wyposażona w las, nasuwa przypuszczenie, iż zachodzi rabunkowa gospodarka leśna, musimy specjalną uwagę poświęcić właśnie produkcji hodowlanej i górnictwu, dla należytego rozwinięcia których, posiadamy odpowiednie warunki materialne.

Poza wznowieniem eksportu w tych 2-ach dziedzinach należałoby się zastanowić nad możliwością zmniejszenia importu w innych, dotychczasowych dziedzinach naszego bilansu handlowego zwłaszcza, że tam spotykamy się często z importem o charakterze niezdrowym i zbędnym, który mógłby zasadniczo być zastąpiony przez produkcję krajową. Z drugiej strony może byłoby na miejscu także i mechaniczne ograniczenie importu pewnych towarów w postaci rozszerzenia systemu reglamentacji, który w marcu r. b. uległ znacznemu zwięźszeniu. Zapewne, system ten posiada cały szereg poważnych wad, ale korzyść jego byłaby zupełnie oczywista. Nie można wreszcie pominąć i tej okoliczności, że żyjemy w ogóle w dobie daleko posuniętej ingerencji państwa do życia gospodarczego i że do ingerencji tej jużśmy zdążyli się przyzwyczaić.

Trudno przesądzać w jakim kierunku pójdą prace komisji, lecz sam fakt jej powołania i złożenia przez nią sprawozdania już daje wiele, do powiedzenia i podkreślenia tego jako kroku dodatniego.

A. D.

Czteroprocentowa pożyczka inwestycyjna pokryta z ogromną nadwyżką.

WARSZAWA, 14.VII. (Pat). 4 proc. premijowa pożyczka inwestycyjna została pokryta drogą publicznej subskrypcji z ogromną nadwyżką. Zgłoszenia na obligacje pożyczki przewyższają znacznie ilość wyłożoną do sprzedaży. Zainteresowanie tym papierem jest powszechne i we wszystkich sferach społecznych.

Zabraknie dolarów.

BERLIN, 14.VII. (Pat). „Federal Reserve” Bank zarządził podwyżkę stopy procentowej w Nowym-Yorku z 4,5 proc. na 5 proc. Pisma berlińskie twierdzą, że skutki tego zarządzenia na giełdzie berlińskiej niezwykle czułe na wszelkie podciągnięcia giełdy nowojorskiej zaznaczyły się w dniu dzisiejszym niepokojem oraz wybitną rezerwą przy dokonywaniu większych transakcji.

Podwyżka stopy dyskontowej w Ameryce jest w związku z niezwykle podrożeniem pieniądza na tamtejszych rynkach i jest zapowiedzią zatamowania dalszego przyptywu gotówki amerykańskiej na rynki europejskie

Amnestja.

WARSZAWA, 14.VII (Pat). W „Monitorze Polskim” została dzisiaj ogłoszona ustawa z dnia 22 czerwca 1928 roku o amnestji z powodu 10-lecia odzyskania Niepodległości przez Państwo Polskie.

Zakończenie konferencji polsko-litewskiej w Warszawie. Radca Szumlański o rokowaniach polsko-litewskich.

(Telefonicznie od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj o godz. 10 wiecz. odbyło się ostatnie posiedzenie komisji polsko-litewskiej do spraw ekonomicznych, komunikacyjnych i tranzytowych, obradującej w Warszawie. Na posiedzeniu tem zostały podpisane protokoły poszczególnych podkomisji konferencji polsko-litewskiej.

W związku z tem przewodniczący delegacji polskiej radca Szumlański udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, który należy uważać za oficjalną enuncjację rządu polskiego w sprawie rokowań polsko-litewskich.

Drugi etap prac komisji polsko-litewskiej, obradującej w sprawach ekonomicznych, komunikacyjnych i tranzytowych został zakończony i tym razem bez pozytywnych rezultatów. Podczas poprzedniej bytności delegacji litewskiej w Warszawie obradowano na projektem komunikacji telegraficznej i pocztowej, wysuniętym przez stronę polską. Delegacja litewska uznała ten projekt za nie do przyjęcia i zgodziła się na złożenie ze swej strony kontrprojektu.

Przewodniczący delegacji litewskiej przybył ponownie do Warszawy i przedstawił swój kontrprojekt, rozbudowujący tezę poprzedniej odpowiedzi litewskiej o nawiązaniu pośredniej komunikacji przez Prus i Łotwę. Stanowisko to jest sprzecz-

ne z samą istotą komunikacji, która domaga się stosowania dróg najkrótszych, bezpośrednich i najtańszych. Kontrprojekt litewski został oczywiście przez stronę polską odrzucony. Podkomisje obradowały również w sprawach gospodarczych, lecz obrady te tak samo nie dały pozytywnych wyników. Delegacja polska oświadczyła projekt nowej umowy prowizorycznej o wznowieniu niestosowania stawek maksymalnych dla towarów obu krajów, biorąc za podstawę klauzulę największego uprzywilejowania. Delegacja litewska odrzuciła projekt strony polskiej.

Reasumując to wszystko strona polska — oświadczył radca Szumlański — dochodzi do przekonania, że defacto od momentu konferencji królewskiej nie jest nie zmieniono. Delegacja litewska nie wystąpiła z żadnym nowym projektem, a jej kontrprojekty są niczem innym, jak tylko rozwinięciem negatywnej odpowiedzi, udzielonej delegacji polskiej w Królewcu w sprawie nawiązania komunikacji telegraficznej i pocztowej pomiędzy Litwą i Polską.

Wczoraj w nocy o g. 11.30 delegacja litewska z p. Sidzkauskasem na czele wyjechała przez Grodno z powrotem do Kowna.

o kwestji wileńskiej.

RYGA, 14.VII. (Ate). „Rig Rundschau” zamieszcza obszerny artykuł korespondenta kowieńskiego, który wskazuje na nastroje wojenne, panujące na Litwie. Wskazuje on, że Litwa nie może wywołać nową wojnę światową, ponieważ dotyczy on całokształtu problemów narodowościowych Wschodniej Europy i wiąże się z kwestją korytarza, kwestią ukraińską i ze sprawą stosunków

polso-sockiech. Nic też dziwnego, że obecnie w opinii publicznej jest żywo dyskutowana możliwość nowej wojny.

Artykuł powołuje się dalej na polski punkt widzenia w sprawie rokowań z Litwą i cytuje oświadczenie radcy Szumlańskiego z Holówki. Artykuł kończy się uwagą, że kwestja wileńska nie jest już dziś wyłącznie kwestją prawną, lecz polityczno-strategiczną z gospodarczą.

Prasa niemiecka o nocy polskiej do Ligi Nar. w sprawie litewskiej.

BERLIN, 14.VII (Pat). „Vossische Ztg.” w depeszy swego korespondenta genewskiego donosząc o ogłoszeniu przez Generalny Sekretariat Ligi Narodów pisma delegata rządu polskiego przy Lidze, Sokala wraz z załącznikami zwraca uwagę na szczególne znaczenie pisma przedstawiciela rządu polskiego.

Jeżeli nawet — oświadcza korespondent „Voss. Ztg.” — Polska narazie nie odwołuje się do paktu Ligi Narodów, ani też nie żąda od Rady Ligi decyzji, to niewątpliwie oczekiwać należy takiego apelu polskiego do Rady Ligi z powołaniem się na art. 11 paktu Ligi, o ile rząd litewski wbrew oczekiwaniam nie zmienił swej taktyki.

Omawiając następnie zarzuty podniesione przez stronę polską przeciwko litewskiemu projektowi paktu o nieagresji, korespondent „Voss. Ztg.” oświadcza: Po znanym nam się choćby tylko powierzchniowo z projektem litewskim musi się przyznać, że podniesione przeciwko niemu przez rząd polski zarzuty z punktu widzenia rzeczowego nie są pozbawione uzasadnienia.

Dalsze losy rozbitków.

Uratowanie kpt. Sory i przewodnika Pandongena.

STOKHOLM, 14.VII. Pat. Według depeszy z Kingsbay hydroplan szwedzki „Upland” i fiński „Turku” wylądowały w piątek o godz. 17 min. 30 przywożąc kpt. Sorę i przewodnika Pandongena, którzy byli uratowani ubiegłej nocy przez trzech szwedzkich lotników z wyspy Foyn, gdzie spędzili trzy tygodnie, znajdując się w ostatnich czasach w stanie najzupełniejszego wyczerpania z powodu głodu i zmęczenia.

Szczegóły uratowania patrolu Sora.

STOKHOLM, 14.VII. (Pat). Szwedzka ekspedycja ratownicza na Spitzbergu przysłała następujące sprawozdanie o zabranii patrolu Sora z wyspy Foyn. Dnia 12 b. m. o godz. 22-ej min. 10 wyruszyli na poszukiwania dwa wodnopłatowce szwedzkie i jeden fiński. Samoloty zbliżyły się wśród mgły do wyspy Foyn, jeden z nich zauważył w północnej części wyspy dwóch ludzi. Wszystkie trzy hydroplany spuściły się na wody kanału utworzonego przez lody, poczem jeden szwedzki i jeden fiński hydroplan zabrały lotnika Sorę i van Donchena.

Stan zdrowia rozbitków „Italji”.

RYM, 14.VII. (Pat). Według otrzymanych tu wiadomości, lekarz okrętu „Krasin” oświadczył, że z wyjątkiem Marano, który ma gorączkę i Cecconiego, który nie przyszedł jeszcze do siebie po złamaniu nogi, stan zdrowia wszystkich rozbitków jest zupełnie dobry.

Owa hydroplany francuskie polecą na Spitzberg.

PARYŻ, 14.VII. (Pat). „Le Journal” dowiaduje się, że ministerstwo marynarki wydało polecenie przygotowania dwu lekkich hydroplanów o metalicznych kadłubach celem wystąpienia na Spitzberg.

Co opowiada o katastrofie „Italji” por. Zappi.

MOSKWA, 14.VII. (Pat). Brak wiadomości o nawiązaniu przez łamacz lodów lodów Krassin kontaktu z grupą Alessandriego. Porucznik Zappi w wywiadzie z przedstawicielem agencji Tass oznajmił, iż podróżni, znajdujący się w przedniej gondoli sterowca „Italja” odnieśli padając ciężkie rany. Zappi i jego towarzysze Mariano i Malgroen usiłowali znaleźć ład stały.

Po dwutygodniowych poszukiwaniach Malgroen zmarł. Pozostała część grupy kontynuowała poszukiwania.

W ostatnich 10-ciu dniach rozbitkowie nie mieli nic w ustach stracili wszelką nadzieję ratunku. Gdy zauważyli okręt ratowniczy wszyscy płakali z radości. „Krasin” posuwa się naprzód celem odnalezienia grupy Alessandriego. Droga jest ciężka, ponieważ masy lodu stały się bardzo zwarte.

Dzień polityczny.

Z powodu zgonu małżonki prezydenta Łotwy, Pan Prezydent Mościcki przesłał na ręce prezydenta Żemgalskiego wyrazy swego współczucia. W odpowiedzi na to, prezydent Żemgalski przesłał Panu Prezydentowi Mościckiemu serdeczne podziękowanie.

Wczoraj wieczorem wyjechał do Czarotorska p. Minister Reform Rolnych prof. dr. Witold Stanisławski. Jutro o godzinie 8 rano p. minister będzie obecny na zwołanym w Czarotorsku zjeździe kierowników okręgowych i powiatowych urzędów ziemskich województwa wileńskiego i poleskiego, mającym zająć się sprawą uwłaszczenia czynszowników wolnych ludzi i długoletnich dzierżawców. Następnie p. minister weźmie udział w uroczystościach legijonowych pod Kościuchówką na Polskiej Górze. Do Warszawy p. minister powróci w poniedziałek rano.

Echa wywiadu Marsz. Piłsudskiego.

Uchylenie konfiskat za przedruk uchwał PPS.

Sąd okręgowy warszawski pod przewodnictwem sędziego Laskowskiego rozpatrywał wczoraj sprawę konfiskat czterech dzienników warszawskich i krakowskich, zajętych za wydrukowanie uchwały Polskiej Partii Socjalistycznej, powziętej po ostatnim wywiadzie Marsz. Piłsudskiego.

Konfiskacie uległy: „Robotnik” z dnia 3 lipca za artykuły: „Wywiad Marsz. Piłsudskiego”, „Związek P. P. S. wobec wywiadu Marsz. Piłsudskiego”, „Terror wobec prasy”; „Warszawianka” z dnia 4 lipca za artykuł: „Pokoście”; „Czas” krakowski z dn. 4 lipca za artykuł: „Uchwały P.P.S.” i krakowski „Ilustrowany Kurjer Codzienny” z dn. 4 lipca za artykuł: „Demonstracja posłów socjalistycznych”.

Sąd okręgowy warszawski zdecydował wczoraj konfiskate wszystkich tych pism uchylić.

Prace regionalne Jedynki.

Zjazd Wileńskiej Grupy Parlamentarnej

W najbliższy wtorek dnia 17 b. m. odbędzie się w Łucku w mieszkaniu prywatnym sen. Huskowskiego (Sienkiewicza 27) zebranie Grupy Parlamentarnej B. B. woj. wileńskiego z udziałem przedstawicieli władz.

Zebranie jest posiedzeniem periodycznym Grupy, poświęconem omówieniu bieżących spraw regionalnych, sprawozdaniem z postępów dotychczasowych prac organizacyjnych i ustaleniu ich programu na okres najbliższy.

Zebranie grupy kieleckiej.

KIELCE, 12.VII (Pat). 11 b.m. odbyło się w Kielcach b. liczne zebranie regionalnej grupy posłów i senatorów B.B.W.R. oraz mężów zaufania bloku z całego województwa kieleckiego. Główną uwagę zwróciła przemowa prezesa BBWR. pułk. Stawka, po której wywiązała się dyskusja.

Kronika telegraficzna.

— Na cześć gen. Le Rondea rumuński minister spraw zagranicznych wydał uroczysty obiad, w którym prócz ministra wziął udział szereg dyplomatów i wojskowych.

— Przy sposobności święta narodowego Francji 14 lipca odbył się w Paryżu w obecności prezydenta Republiki Doumerguea ministrów wojny i marynarki oraz korpusu dyplomatycznego wielka rewja wojsk.

— Spadli w przepaść, głębokości kilkuset metrów czterej turyści francuscy, wchodzący na Breithorn. Wezwano na pomoc dwie kolumny ratownicze stwierdziły, niemożliwość uratowania ofiar wypadku.

— Wywrócił się autobus. Na jednej z ulic podmiejskich Berlina, w którym jechała wycieczka szkolna. Dwoje dzieci zostało zabitych 6 odniosło ciężkie rany.

— Rokowania między greckimi liberałami a demokratami w sprawie współudziału w wyborach posuwają się naprzód z wielką trudnością.

— Wybuch prochowni nastąpił w miejscowości Bergerac we Francji. 13 osób jest rannych, z tych 3 bardzo ciężko.

— Wielkie wzburzenie wywołała w Zagrzebiu wiadomość, iż wśród bogatych kupców w Białogrodzie urządzono składkę dla dzieci mordercy posłów Pawła Raczyńskiego. Dotychczas zabrano już znaczną sumę. Podobne składki urządzone były i w Serajewie.

17 loteria państwowa.

3-cia klasa — 3-ci dzień

Główne wygrane:

2.000 zł. nr 22920.
1.000 zł. nr. 21058.
500 zł. n-ry 19070, 61720, 131857.
400 zł. n-ry 5932, 6960, 22228, 58341, 85925.
93097, 97606, 107170, 116596, 137310, 138930.
300 zł. n-ry 31920, 55426, 55870, 60650.
80339, 94024, 98169, 109101, 129285, 140142.
250 zł. n-ry 250, 2665, 3492, 3890, 8627.
15009, 17652, 18628, 19068, 23578, 28707, 49224.
53982, 54781, 55119, 55637, 56226, 56922, 60202.
61394, 65659, 68613, 69051, 70804, 71257, 71996.
76021, 84065, 86197, 88887, 89478, 90814, 97144.
98419, 107645, 116557, 121114, 121297, 123224.
128450, 125540.

Za czerwonym kordonem.

Czy Rosji sowieckiej grozi klęska głodu?

Czy Rosji grozi w roku bieżącym klęska głodu? — oto pytanie niepokojące dzisiaj szerokie warstwy ludności ZSRR. Czynniki miarodajne starają się uspokoić opinię publiczną w ten sposób, że od czasu do czasu wydają oficjalne komunikaty o stanach zasiewów, przedstawiające sytuację w różnorodnych kolorach. Ostatni komunikat głównego urzędu statystycznego zapowiada, że urodzaj tegoroczny w Rosji będzie lepszy od zeszłorocznego. Jeśli normę urodzaju średniego wyrażymy, cyfrą 100, to według informacji głównego urzędu statystycznego perspektywy tegorocznego urodzaju wyrażają się cyfrą 117 dla wszystkich zbóż, 99 dla ożymy i 127 dla zboża jarego.

Zdawać by się więc mogło, że wszystkie obawy ludności sowieckiej, co do grożącego rzekomo Rosji niebezpieczeństwa klęski głodu są nieuzasadnione. Ale ludność rosyjska wie z drugiej strony bardzo dobrze, że statystyk sowieckich nie można zawsze brać zbyt poważnie. Wiedzą to zresztą i sami działacze komunistyczni, którzy na łamach pism sowieckich dają wyraz swym obawom co do możliwości klęski głodowej w ZSRR.

Tak naprz. czytamy w jednym z oficjalnych organów rządu sowieckiego: „Za kilka tygodni rozpocznie się nowa kampania zbożowa, która w roku bieżącym odbywać się będzie w warunkach bardziej utrudnionych niż w roku ubiegłym. Opóźniona wiosna, zniszczenie zasiewów ozimych w licznych prowincjach rosyjskich, na rychło przeprowadzone nowe zasiewy, nie sprzyjające warunkom atmosferycznym — wszystko to wytworzyło na rynku zbożowym sytuację bardzo napiętą. Powyższe słowa, nie dające żadną miarą powodu do zbyt optymistycznych zapatrywań na sprawę przyszłego urodzaju, zasługują na tem bacniejszą uwagę, iż ukazywały się one na łamach pisma, będącego wyrazicielem poglądów sowieckiego gospodarczego oraz sowietu pracy i obrony RSFSR.

Napięta sytuacja na rynku zbożowym odbija się głównie na aprowizacji większych miast. Tak naprz. w Moskwie gatunek chleba ostatnio bardzo się pogorszył, a oprócz tego obserwować można od czasu do czasu w niektórych dzielnicach miasta dotkliwy brak pieczywa i maki.

W niektórych miastach ukraińskich sytuacja jest do tego stopnia poważna, że przed piekarniami często całymi godzinami czekać trzeba w „w ogonku“ na kawałek chleba. W Kijowie panuje dotkliwy brak maki i kartofli. Pisma sowieckie donoszą, że nawet na Syberji panuje brak chleba. Tak naprz. gazeta „Trud“ pisze w jednym ze swych ostatnich numerów: „Opinia publiczna miasta Czelabinska oburza się na brak pieczywa i maki. Komitet fabryczny Głaziryna, który w czasie kryzysu zbożowego rozsiadł wśród ludności robotniczej nieuczciwą sędzią panikę i, posiadając w swej spiżarni 50 pudów maki, godzinami stał w ogonku przed piekarnią, by otrzymać bochenek chleba“.

Sowieckie koła gospodarcze starają się uspokoić wzburzoną opinię stwierdzeniem, że trudności, jakie obserwować można obecnie na rynku chleba i maki, spowodowane są jedynie pewnym brakiem i zeszłorocznej kampanii zbożowej.

Na razie niema najmniejszego uzasadnienia przypuszczać, że nowa kampania zbożowa będzie miała pomyślniejszy przebieg od kampanii zeszłorocznej. Przebieg kampanii zbożowej zależy jest w pierwszym rzędzie od nastrojów panujących wśród chłopów i ich stosunku do rządu. Z tym czasem w Rosji włościanie z wielką rezerwą odnoszą się do sprawy dostarczania zboża organom państwowym, starając się zapewnić sobie wolną rękę w dysponowaniu swym zbożem.

Wszystko to nakazuje ludności rosyjskiej z wielką ostrożnością oceniać oficjalnie komunikaty rządu sowieckiego co do widoków nowej kampanii zbożowej. Klęski głodowej w pełnym słowa tego znaczeniu oczekiwać w Rosji wprawdzie nie można, ale na bardzo wielkie trudności aprowizacyjne ludność rosyjska liczyć musi w każdym razie.

Rezolucja w sprawie zakupu zboża.

MOSKWA. 13.VII. (Pat.) Po zakończeniu sesji plenarnej centralnego komitetu

partii komunistycznej ZSRR, który obradował od 4 do 12 b. m. i zajmował się szeregiem kwestyj gospodarczych, ogłoszony został komunikat informacyjny, w którym między innymi znajduje się rezolucja w sprawie zakupu zboża.

Rezolucja ta podkreśla konieczność utworzenia państwowej rezerwy zbożowej i zapowiada poparcie dla kolektywnej eksploatacji ziemi, zarówno jak i dla eksploatacji włościańskiej indywidualnej, przyrzeka natychmiastowe zniesienie nadzwyczajnych zarządzeń, wydanych w niektórych rejonach w czasie ostatniej kampanii zakupu zboża.

„Izwiestja“ o wizycie generała Le Ronda w Bukareszcie.

MOSKWA. 13. VII. (Pat.) Komentując wizytę gen. Le Ronda w Bukareszcie „Izwiestja“ wskazuje, że Le Ronda należy do grupy generałów francuskich, którzy w ostatnich czasach ukazali się na arenie dyplomatycznej. Wizyta jego w krajach bałtyckich była jednym z wysiłków, zmierzających do utworzenia bałtyckiego bloku antysowieckiego. Obecna jego wizyta w Bukareszcie ma zapewne na celu z jednej strony skonsolidowanie rozpadającej się Małej Ententy, z drugiej doprowadzenie do zbliżenia między Małą Ententą a Polską. Tego rodzaju blok byłby jednocześnie skierowany przeciwko ZSRR i Niemcom oraz wzmocniłby znacznie stanowisko Francji w południowo-wschodniej Europie.

Z Ukrainy Sowieckiej.

Ukraina tonie w alkoholu.

RYGA. 13.VII. (Ate.) „Komunist“ donosi o wzroście pijaństwa na Ukrainie Sowieckiej. Ilość chorób, wywołanych przez nadużycie alkoholu powiększyła się 6-krotnie w porównaniu z rokiem 1922. Władze sowieckie utworzyły specjalną komisję do zwalczania alkoholizmu. Stwierdzono również, że zwiększa się ustawicznie używanie kokainy, morfiny, opiumu i eteru.

Bułka środkiem leczniczym na Ukrainie.

Wychodząc w Kijowie pismo „Proletarska Prawda“ w numerze z dn. 28 czerwca r. b. podała wiadomość, rzucającą światło na stosunki aprowizacyjne w tym mieście. Otóż czytamy, że w Kijowie panuje dotkliwy brak maki i kartofli. Pisma sowieckie donoszą, że nawet na Syberji panuje brak chleba. Tak naprz. gazeta „Trud“ pisze w jednym ze swych ostatnich numerów: „Opinia publiczna miasta Czelabinska oburza się na brak pieczywa i maki. Komitet fabryczny Głaziryna, który w czasie kryzysu zbożowego rozsiadł wśród ludności robotniczej nieuczciwą sędzią panikę i, posiadając w swej spiżarni 50 pudów maki, godzinami stał w ogonku przed piekarnią, by otrzymać bochenek chleba“.

Wszystko to nakazuje ludności rosyjskiej z wielką ostrożnością oceniać oficjalnie komunikaty rządu sowieckiego co do widoków nowej kampanii zbożowej. Klęski głodowej w pełnym słowa tego znaczeniu oczekiwać w Rosji wprawdzie nie można, ale na bardzo wielkie trudności aprowizacyjne ludność rosyjska liczyć musi w każdym razie.

Z zagranicy.

— Oświadczenie Primo de Riveri. Nawiązując do ostatnich wypadków Primo de Rivera oświadczył, że istotnie były usiłowania wywołania zamieszek w Barcelonie i Walencji. Usiłowania te jednak zakończone zostały zupełnie niepowodzeniem, a głównych agitatorów uwieziono. Dalej stwierdził Primo de Rivera, że otrzymał tekst układu w sprawie Tangeru, który rozpatrzy w najbliższej przyszłości wraz z przewodniczącym delegacji hiszpańskiej Jordano. Układ w sprawie Tangeru, podpisany będzie narazie, jedynie przez ambasadorów państw zainteresowanych, z wielką zaś uroczystością obchodzona będzie ceremonia wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

Polska Góra.

Trwała jest wolność tylko krwią zdobyta. Żadne szachy i najprzemysłniejszy nawet dyplomata nie dadzą niepodległości prawdziwej narodowi.

Kiedy rozpałał się huragan wojny, kiedy się poczęła w grzyby walić status quo ante, jakże był śmieszny, lilipuci, żębrzący głos przedpokojowych dyptomatów w antykomercyjnych ministerstwach Petersburga, Paryża czy Londynu.

„Do ut des“. Cóż mogli dać owi panowie? Czemże przekonać mogliby, kategoriami bardzo „realnymi“ operujących, potentatów u steru wielkich mocarstw Europy?

Na szale zmagających Wielkiej Zawieruchy ludów paść musiał polski miecz z donośnym szmerem i przekonać tych, co pytali „gdzie jest nasz miecz“ nazywać się narodem.

dem“, że trzeba się z nami liczyć. Rzucił ten miecz Człowiek, ostrzący go oddawna w podziemiach naszego niewolnego życia narodowego. Wskrzesał żołnierza polskiego i odwieczne polskie bohaterstwo. Poprowadził zbrojną młodzież naszą na szczyty wojennej sławy, budząc w niej miłość i szacunek, po tamtej i tej stronie frontu, zarówno... Dowiódł, żeśmy ci sami, co z pod Kłuszyna, Racławic czy Grochowa...

Laski, Łowczówek, Krzywopłoty, Konary, Jastków, Kościuchówka, Polska Góra...

Krwia złane drogi odrodzonego rycerstwa polskiego. Krwιά wraza i własną.

Wzgórze bez nazwy, na mapach sztabowych numerem oznaczone. Pozycji klucz na załamaniu frontu, o który kusi się carski generał, śląc na nie tłumy bezwzględnych

Podpisanie paktu Kelloga.

NOWY YORK. 14.VII. Pat. Według wiadomości nadesłanych przez waszyngtońskiego korespondenta „New York Timesa“ sfery dyplomatyczne informują, że traktat dotyczący wojny podpisany zostanie w Paryżu w październiku b. r. o ile tylko rokowania w tej sprawie postępują będą normalnie. Nie jest jeszcze zdecydowane czy sekretarz stanu Kellog będzie mógł osobiście wziąć udział w podpisaniu paktu.

Angielska odpowiedź na notę Kelloga zostanie opóźniona.

LONDYN. 14.VII. (Pat.) Agencja Reutersa dowiaduje się, że wystanie odpowiedzi na notę Kelloga zostanie opóźnione w związku z nieobecnością w Londynie radcy prawnego Foreign Office'u sir Cecil'a Hurst'a, który bawił w Berlinie i Paryżu, gdzie zaznajamiał się z poglądami mężów stanu francuskich i niemieckich na kwestię interpretacji propozycji amerykańskich.

Przesilenie gabinetowe w Jugosławii.

Dalsze pertraktacje w sprawie utworzenia gabinetu.

WIEDEŃ. 14.VII. (Pat.) Według doniesień dzienników z Białogrodu gen. Hadżić pozostaje od dnia wczorajszego w kontakcie z przywódcami stronnictw celem ustalenia składu nowego rządu.

Na dzień dzisiejszy wezwano do Białogrodu polityków, którym gen. Hadżić za mierza zaproponować objęcie tek w jego gabinecie.

Koła białogrodzkie przypuszczają, że zamach na Łazicza spowoduje trudności w pertraktacjach politycznych.

Wczoraj popołudniu wezwano do Białogrodu posła jugosłowiańskiego w Londynie Gjurica, który jak wiadomo ma objąć w nowym gabinecie tekę ministra spraw zagranicznych.

Szczegóły zamachu na Łazicza.

BIAŁOGROD. 14.VII. (Pat.) Nadzwyczajne dodatki dzienników podają szczegóły zamachu przeciw szefowi bezpieczeństwa publicznego Łaziczowi.

O godz. 12 min. 20 w chwili gdy urzędnicy zaczęli opuszczać biura, nieznaną osobę ubraną bardzo starannie, wyglądającą na lat 30 zgłosił się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i twierdząc, iż ma ważną sprawę do zakomunikowania domagał się by go niezwłocznie wypuszczono do gabinetu szefa bezpieczeństwa publicznego.

Zaledwie jednak przekroczył próg pokoju, w którym urzędnicy Łazicza, z pośród papierów, które niósł w ręku, udając, że zamierza przedłożyć je Łaziczowi wyjął rewolwer i strzelił do Łazicza, raniąc go powyżej prawego ucha, poczem strzelił dwukrotnie sobie w usta. Strzały ścigały na miejsce wypadku urzędników, którzy jeszcze pozostali w M stwie i żandarmerii.

Przybyli na miejsce na ziemi leżących w kałużach krwi ofiar zamachu i napastnika. Po tymczasowym zbadaniu okazało się, że rany Łazicza są szerokie, lecz kula nie uszkodziła poważnie ani czaszki, ani mózgu.

Według opinii lekarzy rany te nie są śmiertelne. Łazicza przeniesiono do szpitala, gdzie dokonano na nim operacji, która powiodła się. Stan zabójcy był oceniany jako beznadziejny. Sprawcą zamachu ma być nacjonalista bułgarski, który zamieszkiwał w Bułgarii. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało komunikat, który w ogólnych zarysach pokrywa się z powyższą relacją dzienników. Komunikat wymienia jedynie nazwisko sprawcy zamachu, które brzmi Montilo Ivanov.

Święto narodowe Francji.

PARYŻ. 14. VII. (Pat.) Cała Francja obchodziła dziś uroczyste święto narodowe 14 lipca. Wszędzie odbywały się uroczyste rewie i obchody. Na francuskich placówkach zagranicznych odbyły się przyjęcia dla miejscowych kolonij francuskich.

Dzielna lotniczka.

PARYŻ. 14.VII. (Pat.) Lotniczka francuska Maria Bastie, która wczoraj o godz. 7 min. 23 wylądowała z Le Bourget na awionetce z jednym pasażerem wylądowała o godz. 9 wiecz. tego samego dnia o 100 km. od miejsca odlotu, przebywszy drogę 1154 km. W ten sposób lotniczka francuska pobila światowy rekord długości lotu na awionetce.

Katastrofa kolejowa w Białymstoku.

WARSZAWA. 14.VII. (Pat.) W dniu 14 b. m. o godz. 12 min. 30 w południe zderzył się pociąg nr 14 z pociągiem nr 15. W wyniku zderzenia nastąpił pożar, który spowodował uszkodzenie kilku wagonów i śmierć jednego z pasażerów.

Wybuch w fabryce prochu.

WURZBURG. 14.VII. (Pat.) W fabryce prochu w Haskloch koło Wertheimu nastąpiła dziś w południe eksplozja, która zniszczyła całą starą część gmachu fabrycznego. W fabryce tej wystrzeliwano pociski artyleryjskie. W wyniku eksplozji zginęło 13 osób, a 16 zostało rannych. Władze miejscowe rozpoczęły śledztwo w sprawie przyczyn katastrofy.

O cześć dla bohaterów 1863 r.

Z wielką skwapliwością drukujemy poniżej art. p. Euzejusza Łopacińskiego, który sprawę godnego upamiętnienia miejsca kazi bohaterów 1863 r. na placu Łukiskim, tak dziś zaniedbanego — skierował na tory realne. Nie wątpimy, że akcja zebrania potrzebnego na ten cel funduszu w formie indywidualnych wezwań do ofiarności spotka się z w społeczeństwie z należytym odzewem. Ze swej strony dążymy starać, aby projekt ten został jak najszybciej urzeczywistniony.

Redakcja.

Szanowny Redaktorze! Od pewnego czasu porusza się systematycznie sprawa płyty granitowej ku uczczeniu straconych w Wilnie powstańców w 1863 roku na placu Łukiskim, oraz sprawę ogrodzenia tego miejsca marnymi słupkami drewnianymi i konsekwencji wynikających z powodu zbyt marnego zabezpieczenia tego miejsca zlanego krwią bohaterów. Zgadnam się w zupełności z piętnowaniem tego braku odczucia i sentymentu dla miejscowych świętości polskich, uważam tylko, że nie skiero-

wano to pod właściwym adresem, — magistrat bowiem wszystkim nie może się zająć, ani posiada dostatecznych funduszy — o brak zaś patriotyzmu nie można nikogo z kierowników Magistratu wileńskiego posądzać. Adresatem tego napiętnowania jest całe, poczciwe wogóle, lecz osłabłe społeczeństwo nasze, nie wyłączając i niżej podpisanego. Dziesięć lat mija od wskrzeszenia niepodległości Polski, a na miejscu stracenia barjaka dla kóz i płyta z lakoniczną cyfrą. Nie potrzeba tu wspaniałego pomnika — racychmiast, jakby chciała niejedna duszyczka ludzka lubująca się w szczy, blichtrze i próżności, lecz niech będzie wieczna pamięć, że dawni walczący i ginęli za Polskę i wolność, a teraz niech żyje i niech pamiętamy. Na ten cel, składam skromną kwotę 10 złotych i wzywam p. Ludwika Chomińskiego, aby przyłączył wyznaczoną przez siebie kwotę, wzywając następnie do spełnienia tego obowiązku kogoś jeszcze i t. d.

Mam nadzieję, że czytelnicy innych miejscowych choćby pism uczynią to samo, a całość się złoży.

Racz Szanowny Redaktorze przyjąć wyrazy wysokiego szacunku i poważania.

Euzejusz Łopaciński. Wilno, 14.VII 28 r.

STRZEPKI.

Ego redivivus.

Redaktor „Kurjera Wileńskiego“ miewa niekiedy szalone pomysły. Oto naprzykład wczoraj zjawił się nagle w moim mieszkaniu i utkwiał we mnie przenikliwe spojrzenie.

— Kojeś lat, panie redaktorze, — zawołałem niepewnym głosem, wskazując mu większą część stołka, na którym siedziałem, — kojeś...

— Nie mam czasu, — odparł sucho — powiem w dwóch słowach: pragnę, żeby pan od jutra wznowił pisanie tych głupich feljetoników, co je przed trzema laty drukował pan u nas...

— I w czas zaprzestałem, co?

— No, o tem nie mówię. Każdy się w końcu wyzerpie. Ale p dłużej przerwie, po tym wypoczynku...

— Nie mogę, redaktorze, vis major!

— Co takiego?

— Umarłem, niema mnie. Kuba mortus est.

— Na mortus zarządzi administracja, każe wypłacić zaliczkę.

Iskra życia drgnęła w mej piersi, i ciepłe prądy przebiegły wzdłuż ciała, zatrzymując się w okolicach kieszeni.

— H, — rzekł głosem zmartwychwstającego Łazarza, — trudno! umierać musi, kto ma żyć — głosił poeta. Ostatecznie, skoro pan mnie tak gorąco prosił! Ale nie od jutra. Muszę zebrać myśli, poszukać tematów.

— Co tam tematy! — machnął lekceważąco ręką mój wskrzesiciel, grunt, żebyś miał codzień 50 wierszy tej pisaniny.

I żeby to było dowcipne, rozumie pan, albo satyryczne, albo coś w tym rodzaju. Wogóle — chcę trochę humoru.

— Boję się, — szepnąłem cicho, — boję się, że nie poddam. Trudno o humor. Proszę zwrócić uwagę, że na tyłu pisarzy, ilu jest ich w Polsce mieliśmy tylko jednego humorystę.

— I jeszcze jedno: nieładnie bawić się kosztami bliźniego — „nie rób tego, drugiemu, co tobie nie miło“...

— Więc niech pan ludzi nie zaczepia.

— To o czem będę pisał? Jakież to mam poruszać bezładne tematy?

— Pisz pan — In abstracto.

— In abstracto to nie może być de facto, a de facto...

— Więc zrobione?

— Sprobuję, ale nie codziennie. Kuba.

Podróż Pana Prezydenta Rzeczypospolitej po Polsce.

Dalsze etapy podróży.

OZORKÓW. 14.VII. (Pat.) Po wyjeździe z Suchobóbr Pan Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki wraz z towarzyszącymi mu osobistościami i orszakiem przyjechał o godz. 9 mia. 20 przez Króśniewicę i udał się do Ozorkowa. Na granicy wojew. warszawskiego pożegnał Pana Prezydenta wojewoda warszawski Twardo, a powitał wojewoda łódzki Jaszczolt.

O godz. 10 nastąpił wyjazd do wsi Topola, Króśniewic, skąd Pan Prezydent udał się do Sielca. Dostojny gość udał się do miejscowego kościoła gdzie był powitany przez proboszcza, który odprawił modły za Polskę i Pana Prezydenta.

W toku dalszej podróży zatrzymywał się Pan Prezydent w Leśniewie. Z Leśniewa udał się Pan Prezydent przez Łęczycę do wsi Tum na zwiedzenie historycznej słynnej katedry tumskiej. W katedrze po „Te Deum“ powitał Pana Prezydenta Rzeczypospolitej od ołtarza biskup łódzki Tymieniecki. O godz. 17-ej przybył Pan Prezydent do Wartkowic.

Tu na otwartem powietrzu przed mleczarnią spółdzielczą odbyło się przyjęcie gospodarskie, składające się z mleka pod wszelkimi postaciami i owoców. Prezes Centralnego Tow. Rolniczego w przemówieniu złożył Panu Prezydentowi Mościckiemu serdeczne podziękowanie za wzięcie udziału w wycieczce na tereny Centralnego Tow. Rolniczego. Przemówienie swe zakończył p. Fudakowski okrzykiem na cześć dostojnego gościa!

Dalej przemawiał wiceprezes Rudowski, a następnie w imieniu organizacji Kółek Rolniczych b. pos. Maj, wreszcie zabrał głos Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Odjazd z Wartkowic do Ozorkowa nastąpił około godz. 20-ej. W Ozorkowie po powitaniu przez delegację kółek rolniczych wstąpił Pan Prezydent do miejscowego kościoła na krótkie modły, poczem został pożegnany przez odjeżdżających stąd do Warszawy ministrów Niezabytowskiego i Staniewicza oraz delegatów C. T. R. W Ozorkowie zakończyła się podróż oficjalna Pana Prezydenta, który stąd już w charakterze półoficjalnym żegnany owoacyjnie przez ludność odjechał przez Zgierz do Spawy.

Prusacy—dobrzy żołnierze—Legiony.

Dzisiaj odbywa się na skromnem wzgórzu wielka uroczystość. Tam gdzie granaty świsnęły ogień, z hukiem w kurzu i ogniu pękając, tam zabrzmią teraz mowy podniosłe, górnie sławiąc walki na tem miejscu, bohaterów, czcząc pamięć tych co uderzyli wówczas ciosem o Matkę ziemię aby już z niej nie powstała w tem życiu. Nie było tam kruszynki tej ziemi, ich krwιά nie zlanej.

Zostanie na owem miejscu wielki kopiec usypany. Jak stał pomnik na polach Krzywopłotów, jako na innych polach wojennych stanęły lub staną podobne, tak i tutaj wzniesiony będzie ów kopiec nieśmiertelnemu męstwu tych, co na niebieczni pierwsi polską szablę i bagniet na szale wielkiej wojny rzucili i nie masz szlachetnego w Polsce, któryby tam czoła nie pochylał.

Stefan Klaczyński.

**Popierajcie Ligę
Morską i Rzeczną!**

LECZNICA Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby wewnętrzne od 11—2; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—1; oczu 12—2; uszu, nosa i gardła od 11—1 popoł.
zębów 10—11; skórne i weneryczne od 2—2½; nerwowe 1—2; dziecięce od 11—12 i od 2—2½.

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny

Leczenie promieniami, fotografowanie, przesiewianie. Diatermia. Kwarowa lampa. Solux. Elektryczne wanny. Laboratorium analityczne.

Wilno, ul. Wileńska 28.
Telefon Nr. 846.

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy.

Jazda samochodem

„CHEVROLET“

DAJE maksimum przyjemności i pożytku, gdyż jest on zbudowany elegancko i solidnie, — tani w użyciu, mając zastosowane najnowsze techniczne udoskonalenia: jak motor z górnymi zaworami, filtry powietrzne i oliwne, Termostat automatyczny, hamulce na 4 koła.

„AUTO - GARAZE“

WILEŃSKA 26.

Autoryzowane przedstawicielstwo „Chevrolet“, „Oakland“

wyroby General Motors Comp.

2116-4

Kino-Teatr

„HELIOS“

Wileńska 38.

PARTER od 1 zł., Balkon 70 gr. Sensacja świata filmowego!

Wirtuoz ekranu, ulubieniec publiczności, nazwisko którego wywołuje entuzjazm.

IWAN PETROWICZ i bogini ekranów europ. MARCELLA ALBANI w najnowszej kreacji

p. t. **Księżę czy błazen?** podług sensacyjnej powieści Maurycego Dekobry. Reżyser. Genjalny Aleksander

Razumny. Fascynująca sztuka z życia współczesnego. Atrakcyjna treść Wspaniała wystawa! Ostatni seans o godz. 10.15.

2169

KINO

„POLONJA“

Mickiewicza 22.

Dziś! Dwie godziny śmiechu i humoru, śmiech bez przerwy!!!

Wszelkowi sławie komik, ulubieniec Wileńskiej publiczności

W swoim najnowszym arcywesołym filmie

przechodzi sam siebie. **HAROLD LLOYD**

Gwałtu, co się dzieje? W filmie tym Harold Lloyd

NAD PROGRAM w 2 akt. Początek o g. 5.30, ost. 10.20

2170

Kino

„Piccadilly“

Wielka 42.

Dziś! **„Białe noce“** (Primabalerina Jego Cesarskiej Mości).

Monumentalne arcydzieło w 12 aktach z życia Carskiej Rosji lat ostatnich. Hulastyczne orgie oficerów carskiej gwardii. Rewelacyjne szczegóły z życia carskiego baletu. Hulanki, tańce. Tajne rewolucyjne stowarzyszenia. Walki morskie. Rewizje i aresztowania. Rosyjska Akademia Wojskowa. Okropności rosyjskich więzień i t. d. W rolach głównych: LAURA

LA PLANTE, Pat o Maley, Raymond Keane, Michał Wawicz i in.

2171

Miejski Kinematograf

Kulturalno-Oświatowy

SALA MIEJSKA

(Ostrobramska 5)

Od dn. 13 do 16 lipca r. b. włącznie będą wyświetlane filmy:

„Złota otchłań“. Dramat życiowo sensacyjny w 8 aktach z awanturniczego życia poszukiwaczy złota. (Złoto — gorączka ludzkości). W roli głównej: TOM MIX, jego wspaniały wierzchołek „To

ny“ i najmłodszy cowboy 12 letni Tey Brown. Nad program: **„CUDOWNE PRZED-**

SIEBIORSTWO“, kom. w 2-ach aktach. Ostatni seans o godz. 10-ej. Orkiestra pod dyr.

p. Wł. Szczepańskiego. Kasz czynna od godz. 5.30, w niedzielę i święta od godz. 3.30, początek seansów o godz. 6-ej, w niedzielę i święta o godz. 4-ej. Ceny miejsc: parter 80 gr., balkon 40 gr.

Następny program: **„Śmierć bladym twarzom“**.

KINO

„LUX“

Mickiewicza 11.

Ceny zniżone od 40 gr.

Dziś arcydzieło reży-

serji Ryszarda Ostwald

Dramat erotyczno-współczesny w 10 akt. Słynna DIANA KARRENNE i uosobienie

meskiej piękności WŁ. GAJDAROW w rolach głównych.

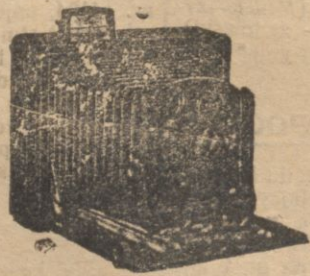
CZTERDZIESTOLETNI KOBIECI (Niebezpieczny wiek)

NIE DECYDUJECIE SIĘ NA KUPNO aparatu fotograficznego PRZED OGŁĄDNIĘCIEM wielkiego wyboru APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH

Busch

Voigtländer

Leiss Ikon



w składzie fabrycznym przyborów optycznych, fotograficznych i geodezyjnych.

„OPTYK RUBIN“, Wilno

ul. Dominikańska 17, telefon 10—58.

Najstarsza firma w kraju (egzyst. od 1840 r.).

2172

Przepisywanie na maszynie najtaniej załatwia

Wileńskie Biuro Komisyjne Handlowe.

Mickiewicza 21, tel. 152.

2164—2

Oszczędności ulokujemy w każdej sumie na pewne zabezpieczenie

Wileńskie Biuro Komisyjne Handlowe.

Mickiewicza 21, tel. 152.

2165—2

Do sprzedania

2 łóżka żelazne z siatką

z siankami i sprężynami. Wiadomość: ulica

św. Filipa 15, u dozorczy. 2157

Informator grodzieński

Księgarnia

Pocztowa

„LOT“

w Grodnie gmach poczty

otwiera od godziny

8 rano do 11 wiecz.

Znaczki pocztowe, znaczki

stemplowe, weksle,

wyroby tytoniowe,

artykuły piśmiennicze i

kancelaryjne, książki,

widoki m. Grodna,

zabawki, kosmetyka, czekolady i t. p.

2131

DRZEWO-POLIKI

MAŁOPOLNISCHE HOLZPOLISH-TIMBER

WARZAWA PIĘKNA 13

OKAZYJNIE

do sprzedania kompletna parowa gongi-

ciarnia, składająca się z lokomobili 28 H. P.,

2 gongiarki, 1 piły tarczowej, kompletnego warsztatu z oświetleniem elektrycznym, pod Wilnem,

4 klm. od kolei. Wiadomość: „AUTO-GARA-

ŻE“, Wilno, Wileńska 26.

2156

Przybył z Litwy

Doświadczony specjalista reperacji i stroje-

nia fortepianów i pianin, ulepsza ton instrumentów

klawiszowych. Adres: Wilno, Hotel „Łódź“, ul. Sa-

dowa 17, tel. 11—58, pok. Nr. 12, Józef Tumel. 2167



1749

Do rybołówstwa wędkarskiego — laski, spinningowe,

żyłki, sznurki, haczyki i różne nowości.

Sklep materiałowy **J. Arkina**, Wileńska 32.

piśmiennych Wilno,

Od r. 1843 istnieje

Wilenkin

UL. Tatarska 20

MEBLE

ładne, sypialne, i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d.

Wykwintne — Mocne Niedrogo.

na dogodnych warunkach i na raty. 1564

Dr. D. OLSEIKO

Choroby ucha, gardła i nosa.

Przyjmuje w Leczniczy Litewskiej (ul. Wileńska 28).

Od 11—1 popoł. 2042



Ogłoszenie przetargowe.

Wydział powiatowy Sejmiku Święciańskiego ogłasza niniejszem publiczny przetarg ofertowy:

Na budowę stałych przepustów (mostków. Fundamenty, oraz przyściółkowe ścianki z kamienia polnego na zaprawie cementowej. Przekrycie płytą żelbetową. Mostki o rozpiętości w świetle od 1 m. b. do 2 m. b. włącznie.

a) na drodze powiatowej: Święciany-Hoduciszki—26 szt., b) na drodze wojewódzkiej Święciany—Łyntupy—Komaje 30 szt.

Program, oraz szczegółowe warunki na wymienione roboty do wglądu w Dziale Technicznym Sejmiku Święciańskiego—Święciany Rynek nr. 28, codziennie od godz. 11 do 13, trz do nabycia kosztorysy ślepe w cenie 2 zł.

Materiały, jako to: kamień, cement i żelazo udzieli wydział Powiatowy ze swej składnicy. Materiały na miejsce robót dostarcza przedsiębiorca.

Pisemne oferty wraz z wadium w wysokości 3 proc. oferowanej sumy należy złożyć na ręce sekretarza Sejmiku w kopertach opieczetowanych lakiem z napisem—„Oferta na budowę mostków“ w terminie od dnia 24 lipca 1928 r. godz. 12-ej; w którym to dniu i godzinie nastąpi publiczne otwarcie złożonych ofert.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo oceny i wyboru ofert w zależności od fachowej i finansowej zdolności reflektanta, oraz gwarancji terminowego i należytego wykonania robót.

Święciany, dn. 10 czerwca 1928.

(—) STEFAN MYDLARZ

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

STAROSTA 2160.

Two wydawnicze **„POGOŃ“** Sp. z o. o.

DRUKARNIA „PAX“

UL. Św. IGNACEGO 5, WILNO

Telefon Nr. 8-93.

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY

DRUKARSKIE i INTROLIGATORSKIE

SZYBKO i DOKŁADNIE.

Potrzebny Z powodu wyjazdu

odpowiedni dziennikarz do sprzedaje się bardzo tanio

redagowania dziennika. natychmiast 732 kw. s.

Szczegóły: od 5-ej do 6-ej ziem! ornej z domem i sto-

w Blurze Dz. L. Bergera, dotą przy ul. Subocz 33.

Zawalna 17. 2162

2163

Przy zakupach prosimy naszych Sz. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim“.

Redakcja i Administracja Jagiellońska 3, Tel. 99. Czynnosc od godz. 9—8 popoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Redaktor dziale gospodarczego przyjmuje od godz. 10 do 10.30 przed połud. we wtorki i piatki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 popoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—8 popoł. i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście I i II str. — 30 gr., III i IV str. — 25 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz polowy) kronika rekl.—niedzielną—30 gr. (za wiersz redakcyjny). dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 100% drożej. Zagraniczne 50% drożej. Oddział w Grodnie—Orzechowej 5, tel. 368. Układ ogłoszeń 8-cio i mowy, na stronie IV 8-mie i mowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: „Kurjer Wileński“, s-k: 1 027. 2029

Tow. Wyd. „Pogon“, Druk. „Pax“ ul. św. Ignacego 5.

Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.